

Wiadomości z toru

Jak przezimowała stajnia „Lubicz”?

Stajnia „Lubicz” zimowała w Warszawie. Konie wyglądają dobrze, w roku ubiegłym stajnia zeszła z toru na czwartym miejscu wśród stajen warszawskich.

Najstarszym jest 7-letni Imperator. Koń ten w ubiegłym sezonie nie ukazywał się na starcie wskutek nadwyższenia ścięgna. W bieżącym sezonie Imperatorowi jakby stan nóg się poprawił i trener ma nadzieję, że uda mu się doprowadzić swego wychowanka do startu. Obecnie klusuje i robi „wolną robotę”. Ze swej strony przypuszczamy, że konia o tak złym stanie nóg trudno będzie przygotować do wyścigu, tembardziej, że z racji swej wielkiej wygranej startować mu wolno tylko w wyższych kategoriach, gdzie spotka lepsze towarzystwo.

Znacznie poprawił się Jawor III, który po świetnej karierze wyścigowej w sezonie 1934 r., podczas którego wygrał parę klasycznych wyścigów, w roku zeszłym był oszczędzany wskutek budzącego obawy stanu nóg. Na ośmiu startów w roku ubiegłym zajął dwa razy pierwsze miejsce i dwa platne. Zeszedł z toru ze skromną wygraną 5.540 zł. Dalej 4-letni Ingusz, który zapowiadał się nieźle, lecz wczoraj na rannych galopach zakulał nanowu i prawdopodobnie skończy karierę wyścigową.

Rozpatrując przeszłość wyścigową Loricana zauważyć można, że po dobrym wyścigu następnym miał gorszy. Przypuszczając należy, że duży wpływ miała częsta zmiana jeźdźców. Na Loricanie trzeba jeździć z umiarem na ostatnią ćwiartkę, gdyż finiszuje on doskonale. Obecnie Lorican jest w doskonałej kondycji i stajnia ma przekonanie, że powinien odegrać poważną rolę w klasycznych gonitwach.

Z 4-latków najlepszym jest Łokietek, doskonale galopujący. Jest on jednak koniem narowistym, a co za tym idzie dosładać go musi doświadczony i opanowany jeździec. Łokietek w niejednym klasowym wyścigu był doskonały. Z klasycznych gonitw, w których brał udział, wymienić należy trzecie miejsce w „Derby”, oraz zwycięstwo w nagrodzie „File du Vent”. Zeszedł z toru z wygraną 25.937 zł. Garonne II poszczyciło się może klasowym młodszym rodzeństwem, jest ona bowiem rodzoną siostrą Horynia, jednak w wyścigach, w których brał udział, specjalnie nieczem się nie wyróżnia; jest zwykłą grupową klaczą. Łoza z racji swej dużej wygranej jako dwulatka w ubiegłym sezonie, jako klacz miała zbyt trudne gonitwy. Zarzewowano ją też na meeting jesienią. Jednak i w tych wyścigach nie potwierdziła swej dwulatniej kondycji i stajnia wiele się od niej spodziewa. Nereida mimo znacznej, jak na swoje możliwości wygranej (przeszło 9000 zł.), jest tylko użyteczną dla stajni. To samo możemy powiedzieć o Rorecie, Tamano i Tajadzie.

Crackiem stajni jest Iris. Jako dwulatka wygrała największą sumę, a mianowicie 52.300 zł. Rodzony brat Harmatana ze stajni Dydyńskiego, nie jest tak piękny, lecz ma lepsze nogi. Z racji wygrania nagrody „Borowna” na dystansie najdłuższym dla dwulatów, bo 1600 m., pozostał zimowym faworytem na „Derby”. Nie widzimy racji dla czegoś w „Derby” nie mógł odegrać pierwszorzędnej roli, tak jak Wiesus, który miał na swym koncie nagrodę „Borowna” a potem „Derby”. Z-

letą Irisa jest nieprzeciętny speed. Na dłuższych dystansach powinien się czuć doskonale. Iris przez zimę znacznie zmęźniał, poprawił się i na rannej robocie doskonale się porusza.

Niewiele ustępuje swemu towarzyszowi stajennemu na galopach porannych Cygnus, którego stajnia ceni również wysoko. Cygnus jako dwulatek, nie dorównał Irisowi. Startował w ubiegłym sezonie siedem razy i zawsze widzieliśmy go na płatnych miejscach: wygrał 10.660 zł. Zaliczyć go zatem należy do pierwszorzędnych szermierzów.

Stajnia pozatem znajduje się w wyjątkowo szczęśliwym położeniu, albowiem dwa przodujące konie (Iris i Cygnus) w wyścigach mogą się uzupełniać. Cygnus jest pierwszym przychówkiem po ogierze Mainberg, który się dobrze za rekomendował, lecz w bieżącym roku padł. Cygnus pozatem wykazał, sądząc z poprzedniego roku, że na ciężkim torze biega znacznie lepiej i gdy trafi na takie warunki, może pobić konie lepsze od

siebie. Odyseja, Okinawa. Odwaga i Optima powinny na owies również zarobić.

Doskonale się zapowiada stawka dwuletnia. Ciekawy eksperyment hodowlany zrobiono, pokrywając trzy klacze, a mianowicie: Tukorę, Zuzę i Donnę Klarę ogierem Figaro, który nie był zaliczany do naszej elity końskiej. Najlepiej zapowiadają się w tej stawce Atak po Villarsie, Aza i Pan Bennett.

Opiekuje się końmi trener Chaitow; jeździć w stajni będzie żok węgierski Wurga, który ma bardzo piękną karierę jeździecką zagranicą, a mianowicie był kilkakrotnie championem żokei we Włoszech, Austrii i Niemczech. Na drugą rękę zaangażowany został żok Lipowicz.

STAJNIA „LUBICZ”
7 l. og. gn. Imperator (Parachute — Frosted Ice),
6 l. og. kaszt. Jawor III (Parachute — Frosted Ice),
5 l. og. kaszt. Ignusz (Kings Idler — Bajaderka),
5 l. og. kaszt. Lorican (Büvesz — Apsara),
4 l. kl. gn. Tajada (Harlekin albo

Palé — Thu's gern),
4 l. og. gn. Tamano (Palé — Traute),
4 l. og. gn. Roret (Parachute — Faszoda),
4 l. kl. gn. Nereida (Mah Jong — Hora),
4 l. kl. siwa Garonna II (Illuminator — Gambja),
4 l. og. gn. Łokietek (Büvesz — Czarnobrewa),
4 l. kl. kaszt. Łoza (Büvesz — Apsara),
3 l. kl. gn. Odyseja (Parachute — Circe),
3 l. kl. gn. Odwaga (Villars — Weltesche),
3 l. kl. gn. Okinawa (Mah Jong — Malaita),
3 l. kl. gn. Optima (Mah Jong — Hohe Sonne),
3 l. og. kary Iris (Tolerore — Nuit de Mai),
3 l. og. kaszt. Cygnus Mainberg — Cylla),
2 l. og. gn. Atak (Villars — Jaga),
2 l. kl. kaszt. Aza (Figaro — Tukora),
2 l. og. gn. Pierwszy Konsul (Villars — Berezyna),
2 l. og. siwy Irtysz (Illuminator — Gambja),
2 l. og. gn. Pan Benet (Figaro — Zuz),
2 l. kl. kaszt. Primavera (Figaro — Donna Clara).

Ze względu na przewidzianą wielką frekwencję dziennikarzy tak zagranicznych, jak i krajowych oraz publiczności, rozprawa odbędzie się w reprezentacyjnej sali sejmiku radomskiego.

Starosta radomski odstąpił prezesowi sądu okr. na czas trwania procesu salę sejmiku i przyległe lokale.

Proces o zajścia w Przytyku zgromadzi około 400 świadków

RADOM 21.4. (tel. wł.) Wielki proces o krwawe zajścia w Przytyku zbliża się. 10 dni temu, we czwartek, wręczono wszystkim oskarżonym akt oskarżenia. Prawdopodobnie termin rozprawy wypadnie w końcu maja lub na początku czerwca.

Rodziny poszkodowanych i oskarżonych otrzymują oferty od adwokatów z różnych miast kraju, którzy zgłaszają gotowość wzięcia czynnego udziału w głosnej rozprawie sądowej.

Według obliczeń proces potrwa około 4 tygodni. Przed sądem przewinie się blisko 400 świadków.

Niezadowolone z bonów chlebowych 3000 bezrobotnych domonstrowało na ulicach Poznania

POZNAN 21.4. W poniedziałek doszło w Poznaniu do manifestacji bezrobotnych.

Manifestacja rozpoczęła się od agresywnego występowania bezrobotnych z żądaniem wydawania im obok bonów chlebowych Funduszu Pracy, również bonów tłuszczowych. Rozagitowany tłum liczący około 3.000 osób, po okrzykach przeciw dyrekcji Funduszu Pracy, ruszył pod województwo, gdzie jednak doszło za ledwie około 1.000 ludzi.

W czasie pochodu ulicami Górna Wilda, Półwiejska, Szkolna Starym Rynek, manifestanci zatrzymali tramwaj, wybili w nim szyby i zdarli afisz, wzywający do zaofiarowania obiadów na rzecz bezrobotnych. Podobnie manifestanci zniszczyli po drodze rozmieszczone afisze, wzywające do zbierania obiadów, celem użycia do bezrobotnych.

Tłum zatrzymał się pod gmachem urzędu wojewódzkiego, a delegacja udała się do wojewody. Oświadczenie p. wojewody, przyrzekające przychylne rozpatrzenie żądań nie zadowoliło części zebranych, spośród których kilkuset uderło się pod ratusz demolując. Prezydent miasta odbył z delegacją bezrobotnych godzinną konferencję. Po powrocie delegacji, zachowujący się przez cały czas spokojnie tłum, skierował się na Plac Wolności, gdzie odbyto wiec.

Wobec przeciągania się manifestacji policja przystąpiła do rozpraszania manifestantów przy pomocy pałek gumowych. Popołudniu dla zapobieżenia dalszym manifestacjom krążyły po mieście patrol policyjny.

Policja zatrzymała kilku najbardziej czynnych demonstrantów, którzy brali udział w wybijaniu szyb i niszczeniu afiszków oraz agitatorów komunistycz-

nych, wznoszących okrzyki propagandowe.

Do większych zafisk nie doszło.

Tępić plotki Szerzą one niepotrzebnie niepokój

PRZEMYŚL 21.4. (tel. wł.) Pan-tołłowa pocztą nieraz wywoływała nieuzasadniony niepokój. Przemysł obiegły pogłoski o tajemniczym morderstwie, którego miało dokonać opodal gminy Żurawica w pow. przemyskim. Pasażerowie

pociągu osobowego zdążającego do Przemyśla zauważyli na drugim torze kolejowym zwłoki ludzkie przykryte płachtą. Wedle przy-puszczeń morderca jakiś po zglądzeniu swej ofiary położył je na torze kolejowym w nadziei, że pociąg jakiś zwłoki przejedzie i tak zmasakruje, że nie będzie można rozpoznać morderstwa. W ciągu godziny całe miasto mówiło o morderstwie. Tymczasem okazało się, że w czasie robót na torze, jeden z robotników ułożył na torze podkład kolejowy, na który następnie zarzucił płachtę.

Po wyjaśnieniu sprawy rozgorączkowany plotkarze przemyscy wrócili do równowagi.

Urzędnik pocztowy zdefraudował znaczki na 1.500 zł.

Eugeniusz Romantowski, urzędnik w Urzędzie Pocztowym Warszawa VI przy ul. Nowiniarskiej, usiłował zaalarmować swe władze jakoby skradziono mu podczas dyżuru teckie ze znaczkami pocztowymi na sumę 1500 zł.

Przełożeni jednak nie dali wi-

Dom akademicki nad Styrem Obóz wypoczynkowy dla studentów

Wśród młodzieży akademickiej w Warszawie powstała w swoim czasie myśl budowy Domu Akademika na Polesiu. Celem budowy tego domu ma być stworzenie ośrodka, umożliwiającego członkom akademickim kół rozwoju ziem wschodnich i słuchaczom Studium o ziemiach wschodnich zaktualizację się ze społeczeństwem polskim i uzupełnienie na miejscu wiadomości o stanie gospodar-

czym i kulturalnym Polesia; ponadto Dom skupiłby okoliczne gminy w pracy nad ugruntowaniem polskiej myśli państwowej oraz inicjatywy gospodarczej i społecznej.

Budowa Domu Akademika na Polesiu wkroczyła obecnie w stadium realizacji. Dom stanie nad Styrem w gm. Kuchockiej Woli pow. pińskiego, w miejscu odległym o pół kilometra od stacji kolejki wąskotorowej Styr; odpowiednia parcela wydzielona została od skarbu państwa na 36 lat. Roboty przy budowie zostały już rozpoczęte i prawdopodobnie, mimo trudności finansowych, budynek oddany zostanie do użytku w ciągu lata r. b.

W Domu Akademika na Polesiu mieścić się będzie obóz akademicki wypoczynkowy - krajowy, znany w okresie feryj letnich, punkt turystyczny i schronisko dla kajakowców, myśliwych i amatorów rybactwa, świetlica (kursy oświaty rolniczej, ogrodniczej i hodowlanej, oraz kursy rekolekcyjne z wyrobów drzewnych), ośrodek pomocy sanitarnej, oraz hurtownia spółdzielcza.

Jajo — olbrzym Niezwykły wybrzyk natury

POZNAN, 21.4. (tel. wł.) W gospodarstwie Marcina Lurki w Szamotułach jedna z gęsi zniósła w tych dniach ogromne jajo wagi 575 gramów, gdy tymczasem normalna waga gęsiego jajka nie przekracza 125 gr. Lurka chce sobie zachować na pamiątkę skorupkę z tego olbrzymiego jajka, usiłował opróżnić je z białka i żółtka. Zrobił więc otwór, lecz ku swemu zdziwieniu zauważył, że wewnątrz znajduje się drugie normalne już gęsie jajo, w którego wnętrzu było normalne żółtko i białko.

A B C sportowe

TENISISCI NASI PRZED PUHAREM DAVISA
Czołowi nasi tenisisci powracają z Grecji do Warszawy prosto na obóz, który czeka ich przed pierwszym meczem z cyklu rozgrywek puhar Davisa, mianowicie z Austrią w Wiedniu w dn. 15 - 17 maja.

Obóz ten, który rozpoczyna się w śróde na terenie Legii, zgromadzi następujących graczy: Tarłowskiego, Hebe, Tłoczyńskiego, Spychała, Popławskiego, Witmana i Bratka. Kierownikiem obozu będzie kapitan sportowy PZLT, p. Olchowicz.

WIEŚCI Z NICEI
W drugim dniu międzynarodowych zawodów konych w Nicei, w konkursie potęgi skoku por. Starnawski na Arce i mjr. Lewicki na Duncanie zdobyli wstęgi honorowe.

PLYWACY AZS JADĄ DO BERLINA
Pływacy warszawskiego AZS wyjeżdżają do Berlina na 9 i 10 maja, na mecz z reprezentacją miejscowego uniwersytetu. Na tychże zawodach, poza konkursem, startować będzie Bocheński, a pozatem Karliczek i Skole, którzy studują na uniwersytecie w Berlinie.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

WARSZAWA — GLIWICE W PLYWANIU

W nadchodzącą sobotę odbędzie się w Warszawie między innymi mecz pływacki Warszawa — Gliwice. Najbardziej utalentowani pływacy z obu zespołów zagrają w Łodzi drugi szkolny mecz.

Drużyna gliwicka przyjedzie w składzie 9 pływaków. Mecz odbędzie się wieczorem na pływalni YMCA. W drużynie stołecznej wystąpią wszyscy czołowi zawodnicy warszawscy.

ANGLICYSKOJĘZYCZNA W BERLINIE?
Na wniosek angielskich robotniczych organizacji sportowych odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

W Warszawie między innymi odbędzie się wkrótce w Londynie nadzwyczajne walne zebranie angielskiego Zw. Lekkoatletycznego, na którym rozważana będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach w Berlinie.

REKORDY, REKORDY...
Pływak sowiecki, Bojczenko, ustanowił nowy rekord państwowy na 100 m. st. motylkowym, uzyskując wynik 1:06.2.

Berliczyk, Bleideiss, ustanowił nowy rekord Niemiec w dwugodzinnym chodzie, osiągając dystans 24 km. 398 m.

Pożar... słoniny i wybuch... wody Tragikomiczna historia na Hożej

Przy ul. Hożej 41, w mieszkaniu adw. Witolda Dąbrowskiego, kucharka jego, Julia Brzezińska, pozostawiła na kuchni słoninę w patelni, sama zaś wyszła do sklepu. Po pewnym czasie, wskutek przeciegu, słonina zapaliła się. Gdy wpadła do kuchni wychowawczyni, Eufemia Pienkowska, wszczęła alarm, a jednocześnie zalała palącą się słoninę wodą.

Wówczas nastąpił hałaśliwy wybuch i wyleciały 2 szyby w oknie pokoju dzieciennego, w którym znajdował się 2-letni syn Dąbrowskiego, Jan. Na szczęście alarm, nadbiegł palacz, Józef Goljan i pomocnik dozorca, Stanisław Bugala, którzy mokre ręcznikami stłumiли do reszty palącą się słoninę, oraz firaneczki przy piecu kuchennym.

ŁUCK, 20.4. W zabudowaniach Borsczkiewiczów, we wsi Krasnowola, w pow. łuckim, z niestalonej dotychczas przyczyny wybuchł pożar. Ogień z taką szybkością ogarnął dom mieszkalny, że żona Borsczkiewiczów wraz z dwojgiem dzieci znalazła śmierć w płomieniach, sam zaś Borsczkiewicz odniósł ciężkie oparzenia.

Brat zastrzelił brata i dobił go siekierą
Niezwykle bestjałskiej zbrodni bratobójstwa była widownia wieś Grawice, pow. rawsko-mazowiecki. Jedno gospodarstwo prowadzi li dwaj bracia Stanisław, lat 37, i Józef, lat 35, Staronie. Oba na tle rozrachunków pieniężnych nienawidzili się nawzajem.

W dniu wczorajszym między braćmi doszło do sprzeczki. W pewnej chwili Stanisław chwycił za karabin i wystrzelił do Józefa.

Śmierć w studni Robotnicy zatruci gazami

KATOWICE, 20.4. W czasie pogłębiania studni w Holdunowie pow. pszczyńskiego ulegli zatruciu gazami podziemiemi na głębokości 2 metrów Jerzy Chmielewski i Ernest Holniskiz. Po godzinnej akcji straż pożarna z pobliskiej kopalni wydobyła obu zatrutych robotników, jednakże mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nie zdołano ich przywrócić do życia.

Władze prowadzą w tej sprawie dochodzenia.

Pożary na Polesiu Wielkie straty, setki pogorzelców
PINSK, 20.4. W nocy z piątku na sobotę wybuchł wielki pożar w miasteczku Kożanówek. Pożar zniszczył całe centrum miasteczka. Kilkaset dusz pozostało bez dachu nad głową.

Ostatnio wybuchł, z niestalonej przyczyny, pożar w Stolinie. Ogień zniszczył 14 budynków mieszkalnych i 33 budynki gospodarskie. Straty wynoszą około 50 tys. zł. Dochodzenie w toku. Akcja doraźnej pomocy dla pogorzelców została zorganizowana przez miejscowe władze.

Również we wsi Wonolin, w powiecie pińskim, wybuchł pożar z niestalonych przyczyn, przy czym spaliło się 13 domów mieszkalnych i 41 budynków gospodarskich, wartości około 23 tys. zł. Dochodzenie w toku.

19-cie gospodarstw poszło z dymem od papierosa palonego w stodole
We wsi Pietrzyk, gm. Skwilno, w stodole Adama Przybyszewskiego powstał pożar. Ogień w krótkim czasie przerzucił się na sąsiednie zagrody. Mieszkańcy rzucili się na ratunek dobytku.

Postrzelony w ucho przez wartownika
Nocy ubiegłej wartownik i pułku artylerii przeciwlotniczej, Leon Romanuk, pełniąc służbę wartowniczą, zauważył jakiegoś cywila, kradącego się kolo magazynu. Gdy na wezwanie żołnierza, nieznajomy się nie zatrzymał, wartownik wystrzelił, trafiając cywila w miedziową uszną. Postrzelony zatrzymał się. Okazało się, że jest to mieszkaniec Mławy, Ludwik Stegmarski (Mława, Warszawska 53). Stegmarskiego przekazano policji.

Policja wszczęła drobiazgowy dochodzenie, celem ustalenia przyczyny pożaru. Okazało się, że żona Przybyszewskiego, Weronika, lat 28, w tajemnicy przed mężem paliła papierosa, nie chcąc, by sąsiadki doniosły mężowi, paliła je w stodole. Minowolnie sprawczyńi podpalenia na widok spalonej wsi z rozpaczą niemal postradała zmysły.

Najazd cyganów na Warszawę
W przysłym tygodniu na Grochowie ma się odbyć wielki zjazd cyganów w celu dokonania elekcji „króla” cygańskiego. Do Warszawy ze wszystkich stron kraju zjadają już tabory cygańskie.

Jak wiadomo, część „poddanych” obecnego „króla” Bazylego Kwieka jest niezadowolona z jego rządów i wobec tego dąży do wyboru jego brata, Michała.

Wielkie tabory cygańskie urządzają po drodze zjazdy i narady